

Tychy • Zbuduj model samolotu, który poleci 300 km/h

# Zajęcia z mistrzem

W Młodzieżowym Domu Kultury nr 2 (ul. Elfów 56) powstała pracownia modelarstwa lotniczego. Prowadzi ją tyszanin Paweł Praus, wielokrotny mistrz Polski i dwukrotny zdobywca drugiego miejsca w Pucharze Świata w klasie modeli prędkościowych. Kto chce budować modele samolotów pod okiem mistrza, ma jeszcze szansę. W modelarni MDK nr 2 są wolne miejsca.

Paweł Praus jest również trenerem modelarstwa sportowego klasy II i asystentem trenera kadry narodowej. Zajęcia w MDK nr 2 odbywają się w piątki, w godz. 16.30-19.30. – Zapraszam na nie dziewczyny i chłopców od 11 roku życia. Zaczynamy od budowy szkolnego modelu szybowca typu „Jaskółka”. Zaawansowani uczestnicy będą mogli wziąć udział w zawodach modelarskich rangi lokalnej i ogólnopolskiej. Oczywiście można kupić w sklepie niemal gotowy model samolotu i połączyć jego części. Jednak w naszej modelarni z czasem stawać będziemy na samodzielne projektowanie i budowanie. Nie można myśleć o uzyskaniu dobrego rezultatu w zawodach, jeżeli samemu nie przygotowuje się modelu – mówi Paweł Praus, uczestnik mistrzostw Polski, Europy i świata.

Jak zapewnia instruktor, zajęcia w modelarni to nie tylko pasja, ale i przydatna szkoła życia. To również inspirująca alternatywa dla przesiadywania przed komputerem. Młodzież poznaje bowiem podstawy rysunku technicznego, obróbki drewna i metali. Modelarstwo uczy dokonywania analiz i cierpliwości. – Rozwijamy wie-



PAWEŁ PRAUS ZE SWOIMI PODOPIECZNYMI

dzę z zakresu matematyki, fizyki i chemii. To wszystko przydaje się w dorosłym życiu zawodowym – mówi Paweł Praus, absolwent Wydziału Chemii Uniwersytetu Śląskiego, z zawodu strażak.

W modelarstwie lotniczym są kategorie makiet, akrobatyczna, wyścigów zespołowych, walk powietrznych, modeli swobodnie latających oraz latających na uwięzi (prędkościowych). Tyszanin specjalizuje się w klasie prędkości-

wej. Startują w niej modele z... jednym skrzydłem. Drugie zostało wyeliminowane, żeby zminimalizować opory powietrza. Samoloty te latają na uwięzi, na stalowych linkach o długości niespełna 18 metrów. Wykonują 9 okrążeń, które sumują się w dystans 1 km. Wygrywa zawodnik, który pokona kilometr w najkrótszym czasie. – Tego typu modele osiągają prędkość nawet ponad 300 km/h – mówi Paweł Praus. (J)